

Nasiona kwalifikowane: jak się to robi?

Autor: Redaktor Naczelny

Data: 31 sierpnia 2016

Część rolników nie wyobraża już sobie bez nich siewu, inni wciąż zastanawiają się, czy warto w nie inwestować – nasiona kwalifikowane. Czym jest tzw. kwalifikowany materiał siewny i jak się go wytwarza? Zobacz koniecznie.

Runowo – niewielka wieś w gm. Kórnik, nieopodal Poznania. Tutaj mieści się zakład nasienny firmy Top Farms Agro. To właśnie tutaj produkuje się najwyższej jakości nasiona przeznaczone na siew. Zobaczcie, jak przebiega ten proces!

– *Najważniejsze w procesie produkcji kwalifikowanego materiału siewnego jest **pozyskanie wysokiej jakości materiału z pola, a także unikalny proces czyszczenia**, gwarantujący wysoką czystość nasion* – wyjaśnia Maciej Biesiada, specjalista ds. marketingu i administracji [Top Farms Nasiona](#).

A jak się to robi? Wszystko zaczyna się od **przyjęcia najwyższej jakości ziarna zebranego ze specjalnych pól** produkcyjnych firmy Top Farms.

Najważniejsze w procesie produkcji kwalifikowanego materiału siewnego jest pozyskanie wysokiej jakości materiału z pola.

Maciej Biesiada, specjalista ds. marketingu i administracji Top Farms Nasiona

Ziarno zsypuje się do tzw. kosza zasypowego. Następnie przenośnik taśmowy transportuje je do wialni wstępnego czyszczenia, gdzie system ruchomych sit **oddziela ziarno od resztek źdźbeł, kamieni, czy innych zanieczyszczeń przywiezionych z pola**.

Co ważne, z każdej partii pracownik **pobiera próbkę ziarna do badań**. By w ogóle mogło zostać przyjęte, jego wilgotność nie może przekraczać 14,5%.

Wstępnie oczyszczone ziarno trafia do jednego z 12 silosów. Każdy z nich może pomieścić 150 t.

W sezonie, w ciągu 2 miesięcy, zakład przyjmuje 7,5 tys. t zbóż. To ok. 12 TIR-ów dziennie.

– *Produkcję rozpoczynamy na początku lipca, mniej więcej w połowie, zaczynamy od jęczmieni, a kończymy mniej więcej w połowie września, kiedy już rolnicy wyjeżdżają z gotowym materiałem w pole i wysiewają go* – podaje Robert Golec, kierownik obiektu Top Farms Nasiona.



Nasiona na wialni.

Zanim jednak rolnicy będą mogli rozpocząć siew, **ziarno trzeba przygotować**. Wstępnie oczyszczony materiał trafia do hali, w której odbywa się **czyszczenie zasadnicze**. Konieczna do tego maszyna to wialnia główna. 5 poziomów sit sortuje ziarno pod względem grubości. Stąd materiał trafia do tryjerów – specjalnych bębnow, które **usuwiają z partii ziarna zbyt długie lub zbyt krótkie, ziarna uszkodzone oraz jego połówki**.

I wreszcie stół grawitacyjny. Silny strumień powietrza **unosi każde ziarenko, a drgające sito rozrzuca je na boki**. W jedną stronę trafia ziarno cięższe – pełnowartościowe, w drugą lżejsze – uszkodzone lub chore. Na tym jednak nie koniec. Następnym to urządzenie to sortownik optyczny. Patrząc na prędkość jego działania, aż trudno uwierzyć, że maszyna jest w stanie przeświecić niemal każde ziarno. Przy czym słowo „przeświecić” nie jest tu przypadkowe.

– *Sortownik optyczny ma za zadanie odrzucić ziarna chore przebarwione od ziaren zdrowych.*

Fotokomórka wychwyci chore ziarno, przebarwione, natomiast struga powietrza wystrzeliwuje je i oddziela od ziaren zdrowych – tłumaczy Robert Golec.

I tak zdrowe, jednorodne i czyste ziarno trafia do tzw. BIG BAG-ów. Każda z takich toreb mieści w sobie **1 t ziarna**.

Musimy pamiętać, że zbyt wysokie zaprawienie, jak i zbyt niskie zaprawienie jest szkodliwe dla ziarna.

Maciej Biesiada, specjalista ds. marketingu i administracji [Top Farms Nasiona](#)

By móc kontynuować produkcję, każda przygotowana w ten sposób partia **musi otrzymać świadectwo kwalifikacji, co trwać może do 2 tygodni**.

Gdy wreszcie świadectwo jest wydane, torby przewozi się do kolejnej hali. Tutaj znów wysypuje się ziarno na podajnik i transportuje do urządzenia, które oczyszcza ziarno z pyłu, a następnie podaje je do zaprawiarki.

*– Unikalność porcjowej zaprawiarki polega na tym, że dużo bardziej dokładnie niż standardowo stosowane w Polsce dozuje ona zaprawę – wyjaśnia Maciej Biesiada. – Musimy pamiętać, że **zbyt wysokie zaprawienie, jak i zbyt niskie zaprawienie jest szkodliwe dla ziarna**.*

Tak wygląda ziarno po zaprawieniu. Zastosowana substancja chemiczna chroni je teraz przed chorobami odglebowymi, zarówno w trakcie siewu, jak i później w trakcie wegetacji.



Zaprawione ziarno Top Farms Nasiona.

By mieć pewność, że ziarno jest dobrze zabezpieczone, Top Farms Agro zleca przeprowadzanie systematycznych badań. Za pomocą kalorymetru ekspert oblicza procentową wartość okrycia ziaren zaprawą. **Jaki wynik?**

– *Wynik bardzo dobry. Z 4 próbek uzyskaliśmy średnią 101,5%, tak że powyżej tego zalecanego 100% – mówi Jarosław Lustig, ekspert firmy Syngenta.*

A to już ostatni etap. **Pakowanie.** Ziarno trafia do worków. W tym przypadku to porcja wystarczająca na obsianie powierzchni 0,5 ha. Jeszcze tylko szycie i worek gotowy jest do pakowania na palety.

– *Firma Top Farms produkuje bardzo dobrej jakości materiał siewny. W zeszłym roku udało nam się zamknąć na poziomie 98% zaprawy na ziarnie, gdzie średnia krajowa była na poziomie 76%, tak że bardzo dobry wynik, w czołówce krajowej – komentuje Jarosław Lustig.*

I tak kończymy naszą wycieczkę po runowskim zakładzie firmy Top Farms Agro. To właśnie stąd wyselekcjonowane i zabezpieczone ziarno najwyższej jakości trafia do sieci ponad 100

dystributorów Top Farms Nasiona, a **stamtąd do tysięcy rolników w całej Polsce.**

Zobacz także: [Jak powstaje materiał kwalifikowany?](#)